

23-X-19/46

Oczywista mowa zbiorowe mogiły.

W czasie sześciu lat okupacji niemieckiej zginęło kilka milionów Polaków. W okresie tym nie było dnia, w którym Niemcy nie szli na szubienicach, nie rozstrzelali setek niewinnych Polaków i nie mordowali ich w barbarzyński sposób. Na całej okupowanej Polsce, przy szosach, drogach, w szumiących borach, na polach, gdzie w sierpniu kołyszą się fale złotego zboża, rzadko stoją zbiorowe mogiły pomordowanych Polaków. Mogiły świadczą o bohaterach tych, którzy pragnęli wrócić do Ojczyzny i wolności. Są one dokumentem zbrodni popełnionej na narodzie polskim. Przypominają, że naszym wielkim wrogiem są Niemcy. Z tych mogił idzie wiara, że Polacy umieją kochać swój kraj i życie oddać za niego, gdy przyjdzie potrzeba. Te mogiły nie mają tablic, krzyżyków. Nikt nie wie, kto ich leży, kiedy padł? Te mogiły rozsiane po kraju przypominają nam chwile, których żaden Polak nie może zapomnieć. Wzdalone jesiennymi liśćmi drzewami kryjąc w sobie prochy najlepszych synów Ojczyzny.